

90 minut w Lidze Europy i nic więcej. Moustapha Seck ma mało przestrzeni w Romie. Lewy obrońca, rocznik 1996, przybył za darmo, po tym jak wygasła jego kontrakt z Lazio.

Jest jednym z młodych, których na celownik wzięło Sassuolo (Machin i Tumminello to pozostała dwójka). Rozmowy mogą być szersze, biorąc pod uwagę zainteresowanie Romy Defrelem i Pellegrinim, w przypadku którego Roma ma prawo kontrwykupu ustalone już na około 10 mln euro. Wczoraj doszło w Trigorii do spotkania między Massarą i Angelozzim, ale negocjacje w sprawie Secka nie są konieczne związane z innymi nazwiskami: wypożyczenie z prawem do wykupu i kontrwykupu byłoby formułą transferową przejścia do zespołu Neroverde.

Na bocznym obrońcy zawiesiły jednak oko również Birmingham, Ado Den Haag i Utrecht, ale w tym przypadku gracz poszedłby na zwykłe wypożyczenie. Seck jest zamknięty w Romie i ustawia się po niego kolejka, Sassuolo, ale nie tylko. Jego przyszłość jest daleko od Romy?

Autor: abruzzo